

Ks. Szymon Cierpiak\*

## CHODŹMY RAZEM BUDOWAĆ KOŚCIELNĄ WSPÓLNOTĘ

LET'S GO TO BUILD UP THE CHURCH COMMUNITY TOGETHER

**Abstract:** This article is an attempt to notice the changes taking place in the contemporary world. Certainly, the current experiences of the modern world regarding the coronavirus pandemic and the armed conflict in the Ukraine require to be prudently analyzed. The modern Church is not outside of these experiences. The presented theological reflection and pastoral analysis of the research results are in line with the Church's synodal path. Building up the church community requires unity and commitment, awareness of the goal and a constantly deepened relationship with God.

**Keywords:** community, relationship, faith, love, membership, testimony.

Przyglądając się logu synodu, który niedawno rozpoczął się w Kościołach lokalnych, musimy dostrzec potrzebę zmian. Takowe są konieczne, biorąc pod uwagę aktualne okoliczności, w jakich znajduje się Kościół. Owszem, wydaje się, że determinantą kompozycyjną jest czynnik zagrożenia zdrowia lub nawet życia. Można się z tym zgodzić, aczkolwiek należy upatrywać w tym pewnego rodzaju akceleratora przemian dotyczących świata, w tym również Kościoła.

Aby takiemu zadaniu sprostać, Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie<sup>1</sup>.

---

\* Ks. mgr-lic. Szymon Cierpiak – doktorant Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, wikariusz parafii pw. Ducha Świętego w Ostrowie Wielkopolskim.

<sup>1</sup> Sobór Watykański II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965) p. 4.

To, co miało się wydarzyć w perspektywie dekady, rozegrało się, praktycznie rzecz biorąc, w okresie kilkunastu miesięcy. Są to przemiany nie tylko w społeczeństwie, ale w sposobie funkcjonowania pojedynczych osób. Dalej należy wymienić postawę wiary, która została poddana próbie chociażby przez zachwianie szablonu życia duszpasterskiego. Niemożność spotkań oraz liczne ograniczenia spowodowały zaburzenie wspólnotowego życia. Jednocześnie zauważalna jest atomizacja społeczeństwa, której „zwiastuny” były dostrzegane już od dawna. Słuszną egzemplifikacją może być chociażby laicyzacja, będąca nieudolną próbą dostosowania Ludu Bożego do współczesnych prawideł rządzących światem.

Dlatego też poniższa refleksja będzie próbą dostrzeżenia realnej wspólnoty parafialnej, która, być może, przetrwała trudny czas przemian. Zgodnie z ideą synodalną odpowiedzi będziemy szukać u przeciętnego parafianina – konkretnego człowieka. Zobaczmy, na ile idealizm duszpasterski ma realne odniesienie do rzeczywistego spojrzenia.

Analiza postaw czy też dyspozycji ludzkiej została podzielona na dwa etapy. Pierwszy dotyczy relacji osoba – Chrystus, czyli osobistego, najbardziej intymnego doświadczenia wiary. Drugi odkrywa relację osoba – wspólnota, tzn. na ile relacja z Bogiem stanowi ubogacenie zbiorowości ludzkiej. Pozyskane wnioski oraz przesłanki może nie będą wybitnym przełomem. Niemniej jednak unaocznia pewien kierunek, w jakim należy podążać, aby dostrzec realną wspólnotę w Kościele, aby przekonać się, że możliwe jest urzeczywistnienie się Kościoła Chrystusowego we współczesnym doświadczeniu duszpasterskim<sup>2</sup>.

## 1. KLUCZOWE POJĘCIA ORAZ ICH SEMANTYKA

Na początku refleksji istotna jest systematyzacja pojęć. Dlatego trzeba zacząć od kluczowej terminologii: «uczestnictwo», «wspólnota»<sup>3</sup>, również «uczestnictwo we wspólnotcie», oraz semantyki. Ważne jest, aby doprecyzować nomenklaturę oraz prowadzić dyskurs we właściwym kierunku.

Spoglądając na pojęcie «uczestnictwo», niemal od razu dostrzegamy rzeczywistość partycypacji. Na pierwszy rzut oka termin ten zdaje się komplikować podjętą refleksję. Nic bardziej mylnego. Sięgamy mianowicie do korzeni i dotykamy języka łacińskiego. Dostrzegamy zależność pomiędzy dwoma bytami. Polega ona na tym, że jeden ma się do drugiego jak część do całości. To

---

<sup>2</sup> „[...] cały Kościół jest misyjny, a dzieło ewangelizacji stanowi podstawowy obowiązek Ludu Bożego, święty Sobór zachęca wszystkich do głębokiej odnowy wewnętrznej, aby mając żywą świadomość własnej odpowiedzialności w zakresie szerzenia Ewangelii, prowadzili dzieło misyjne wśród narodów”. Sobór Watykański II. *Dekret o misyjnej działalności Kościoła Ad gentes divinitus* (18.11.1965) p. 35.

<sup>3</sup> Zob. *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja. Vademecum Synodu o synodalności*. Watykan 2021 s. 10-11.

[...] szczególny typ relacji ontycznej, w której natura jednego bytu określa istotę i cechy drugiego bytu lub udziela istnienia (bytowości) drugiemu, przy czym oby dwa pozostają bytami odrębnymi stanowiącymi relatywną całość<sup>4</sup>.

Widzimy tutaj dość zasadniczą kwestię. Okazuje się, że zbyt powierzchowne podejście do wspomnianego zagadnienia może skutkować ograniczeniem znaczeniowym pojęcia. Dzieje się tak, kiedy traktujemy uczestnictwo jako pewnego rodzaju udział. A przecież w przekazie promującym Synod jasno zakreślone jest pojęcie partycypacji. Przejdźmy dalej i przyjrzymy się «wspólnocie». Otóż okazuje się, że *Powszechna encyklopedia filozoficzna* ukazuje to pojęcie jako tożsame ze społecznością. W tym wypadku pomocny staje się język grecki oraz pojęcie κοινότητα<sup>5</sup> (*koinoina*). Po zapoznaniu się z krótką charakterystyką zauważamy, że to dość mało, aby temat uważać za zamknięty. Dlatego pogłębialmy zagadnienie, zawężając znaczenie i precyzując je.

Podstawowe znaczenie *koinonia* w sensie chrześcijańskim – mieć udział w czymś – występuje przede wszystkim u św. Pawła. Nadaje temu słowu treść religijną i określenie wspólnoty wierzącego z Chrystusem i to zarówno przez udział w zbawczych dobrach, jak i przez udział we wspólnocie z innymi wierzącymi<sup>6</sup>.

Podsumowując, można stwierdzić, że założenia zawarte w pracy są spójne. Pojęcia «wspólnota» oraz «partycypacja» dość mocno się zazębiają. Partycypacja we wspólnocie pokazuje nam wzajemne ubogacenie. Przez sam fakt uczestnictwa pojedyncza osoba zyskuje elementarną wartość przynależności do określonej zbiorowości ludzkiej. Dalej, sama wspólnota rozrasta się, pozyskując nowych członków ciała Chrystusa. Mimo wzajemnego przenikania się osoby ludzkiej oraz społeczności są to dwa odrębne byty, które razem stanowią całość. Zarówno osoba, jak i Kościół mają właściwą sobie relację z Chrystusem. Zasadne jest zatem przyjrzenie się doświadczeniu wspólnoty z Jezusem oraz osobistemu rozumieniu Kościoła, w którym jest się przez fakt chrztu świętego.

## 2. NAWIĄZANIE RELACJI Z BOGIEM

Aby budować relację z drugim człowiekiem czy też współtworzyć wspólnotę, konieczne jest doświadczenie Chrystusa.

<sup>4</sup> Z.J. Zdybicka. *Partycypacja*. W: *Powszechna encyklopedia filozofii*. T. 8. Red. A. Maryniarczyk [i.in]. Lublin 2007 s. 31-42.

<sup>5</sup> „Zespół wzajemnych międzyludzkich związków, zależności i działań, zespół zorganizowanych relacji międzyludzkich”. M.A. Krąpiec. *Społeczeństwo*. W: *Powszechna encyklopedia filozofii*. T. 9. Red. A. Maryniarczyk [i.in]. Lublin 2008 s. 137-143.

<sup>6</sup> M. Olszewski. *Duszpasterstwo parafialne*. Białystok 2005 s. 58.

Kościół trwa tylko dzięki Niemu. Istnieje jako Kościół, ponieważ zostaje w relacji do Niego<sup>7</sup>.

To intymne odczuwanie obecności Jezusa w osobistym życiu wydaje się kluczowe.

Żeby nie być oderwanym od rzeczywistości, konieczne jest pozyskanie informacji bezpośrednich. Zadanie to wypełniła ankieta przeprowadzona na reprezentatywnej grupie badawczej. Wizyta duszpasterska (tzn. kolęda) stanowiła okoliczność, która sprzyjała przeprowadzeniu diagnostyki i pozyskaniu odpowiedzi na pytania. Miejszem realizacji była parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sycowie w okresie, kiedy byłem tam wikariuszem. Na podstawie wybranych zagadnień został sporządzony materiał, który posłuży niniejszej refleksji teologiczno-duszpasterskiej. Badana była grupa osób zróżnicowanych wiekowo. Co do zasady ankietowani ukończyli 18. rok życia. W większości były to kobiety – 70% respondentów. Pozostałe 30% to mężczyźni.

Analiza wybranych zagadnień została podzielona na dwie części. Pierwsza dotyczy wspólnoty z Jezusem, druga natomiast wspólnoty z Kościołem. W każdej z nich zostaną wykorzystane dane uzyskane na podstawie odpowiedzi udzielonych przez respondentów. Nie sposób wymienić tutaj wszystkich zagadnień. Na ten moment wystarczą te związane z omawianą tematyką.

Relacja z Jezusem jest zgoła inna niż ta, do której przywykł przeciętny parafianin. Jest ona różna od tej, której doświadcza na co dzień<sup>8</sup>, niemniej jednak czerpie z niej.

Spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej, dzięki której przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami boskiej natury. Przez to zatem objawienie Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej<sup>9</sup>.

Przez przyjęcie chrztu świętego człowiek staje się wierzącym na podstawie łaski, którą otrzymał podczas udzielenia sakramentu. Mimo że nie zna doktryny wiary, zostaje usposobiony do jej przyjęcia. To właśnie Jezus wychodzi z inicjatywą i zaprasza do relacji wiary.

Poruszeni przez łaskę Ducha Świętego i pociągnięci przez Ojca, wierzymy i wyznajemy o Jezusie: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16,16)<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Benedykt XVI. *Świadkowie Pana. Twórcy pierwotnego Kościoła*. Kraków 2021 s. 22.

<sup>8</sup> Więzy rodzinne, przyjaźń czy koleżeństwo.

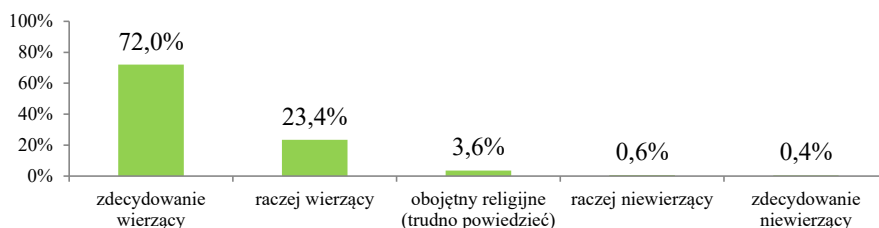
<sup>9</sup> Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym Dei Verbum* (18.11.1965) p. 2.

<sup>10</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 2002 p. 424.

Zatem odpowiedź na Boże wezwanie do wiary to osobista zgoda na uczestnictwo we wspólnocie z Bogiem.

Parafianom z Sycowa zadano najbardziej zasadne i podstawowe pytanie: Czy jesteś człowiekiem wierzącym? Podejmując refleksję na ten temat, trzeba zaznaczyć, że wielu spośród mieszkańców uważa postawę wiary za tożsamą z uczestnictwem w Mszy św. niedzielnej. Niekoniecznie dana osoba musi mieć osobistą i zażyłą relację z Bogiem<sup>11</sup>. Nikt nie ma bowiem wpływu na Bożą łaskę i jej działanie w człowieku<sup>12</sup>. Jest to wątek niepodlegający weryfikacji z racji braku narzędzi diagnostycznych oraz niedostępności dla obserwatora intymnej relacji z Chrystusem. Ta natomiast ma wpływ na wiarę. Informacja ta jest dość ważna, aby uchronić czytelnika przed pochopnym optymizmem, kiedy dostrzeże, że 72% ankietowanych deklaruje swoją wiarę. Natomiast 23,4% twierdzi, że raczej wierzy. Pozostała grupa ankietowanych wykazała tendencję od zubożenia aż po radykalny ateizm – jest to 4,6%. Przypomnieć należy, że ankietowana została grupa ludzi życzliwych, którzy przyjęli wizytę kolędową przed wydarzeniami pandemicznymi.

Wykres 1. Deklaracja wiary ankietowanych



W zakresie duszpasterskim martwi postawa parafian, którzy dla podtrzymania wzniosłej kolędowej atmosfery stwarzali pozory chrześcijańskiej rodziny. Nie byli szczerzy, ponieważ bali się tego, co ksiądz o nich pomyśli. Dlatego analiza materiału badawczego pozwala stwierdzić, że postawa wiary, nawet jeśli jest szczerą, to na pewno wymaga pogłębienia i usystematyzowania. Pokażą to odpowiedzi na kolejne pytania.

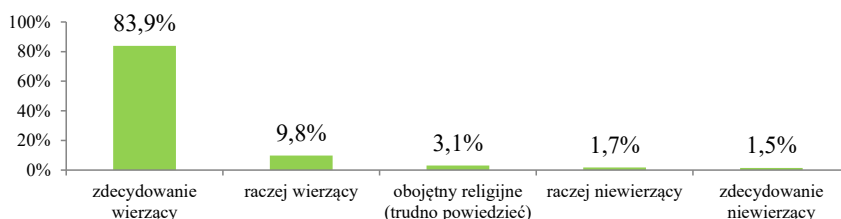
Pytanie o postawę wiary było dość ogólne. Temat trzeba zatem pogłębić i zapytać: Czy wierzysz w Boga (Trójcę Świętą)? Tutaj widać większą determinację, ponieważ mniejszy jest odsetek ankietowanych, którzy raczej wierzą (9,8%), na korzyść dla zdecydowanej wiary w Trójcę Świętą (83,9%). Należy przy tym zauważyć, że stosunek procentowy ludzi niewierzących oraz obojętnych pozostał prawie na takim samym poziomie (6,3%). Mamy zatem do czynienia ze społecznością,

<sup>11</sup> Por. D.M. Wulff. *Psychologia religii. Klasyczna i współczesna*. Warszawa 1999 s. 162.

<sup>12</sup> Por. G. Kraus. *Traktat IX Nauka o łasce – zbawienie jako łaska*. W: *Podręcznik teologii dogmatycznej w jedenastu traktatach*. Red. W. Beinert. Kraków 1999 s. 243-245.

która jest wierząca, ponieważ tak została wychowana. Szybciej uwierzy w Boga niż w kogokolwiek lub cokolwiek innego. Nawet jeśli przeżywa wątpliwości, to i tak w końcu powie: „Proszę księdza lepiej wierzyć, bo co będzie ze mną po śmierci?”

Wykres 2. Deklaracja wiary w Trójcę Świętą



Cytat starszego pana spotkanego na kolędzie naprowadza nas na kolejną ścieżkę wewnętrznych badań. Otóż kiedy zadano ankietowanym pytanie: Czy po śmierci człowiek zmartwychwstanie? – część tych, którzy tak mocno wierzyli w Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela, ograniczyła swoją gorliwą wiarę<sup>13</sup>. Ich liczba z 95,4% zmniejszyła się do 77,2%. Jest to znaczny spadek, ponieważ z różnicy wynika, że 1/5 ankietowanych uważa, iż jest wierząca, jednocześnie niebezpośrednio proklamując, że Bóg nie jest Panem życia i śmierci. Wspomniane pytanie jest ogólne, ponieważ nie dotyczy kwestii potępienia czy zbawienia. Istnieje zatem niebezpieczeństwo niewłaściwego postrzegania Boga i Jego roli w życiu ankietowanych.

Kiedy pytania dotyczą deklaracji religijności, spotykają się z pozytywnym oddźwiękiem. Natomiast gdy poruszony zostaje aspekt dogmatyczny<sup>14</sup>, to bardzo często uwypukla się ignorancja zawiniona. Niestety, dla wielu ankietowanych nie stanowi to problemu z racji dość powszechnego przyzwolenia społecznego. Zatem lokalna społeczność, mimo że posiada cechy ludzi wierzących, podlega nurtom laicyzującym, które dystansują do Boga oraz wartości z nim związanych. Tak radykalne stanowisko nie wynika z brutalnej kalkulacji, ale z obserwacji przemian społecznych, które dotyczą populację naszego kraju, w tym również grupę badawczą.

Dla podkreślenia powagi pracy trzeba powiedzieć, że wśród ankietowanych dość spłaszczona jest rzeczywistość grzechu, co oznacza, że owe przewinienie lub brak dobra jest odczytywane w zakresie kwestii moralnej, która nie jest związana z życiem w komunii z Bogiem. W odpowiedzi na pytanie: Czy zgadzasz się z tezą: grzech ciężki<sup>15</sup> zrywa więź z Panem Bogiem? – pozytywnej odpowiedzi udzieliło

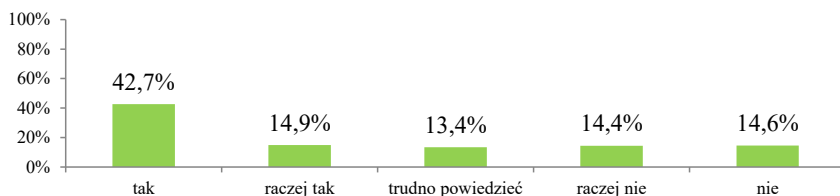
<sup>13</sup> Zaznaczone odpowiedzi: zdecydowanie wierzący, raczej wierzący.

<sup>14</sup> Por. M. Jarosz. *Relacja do Boga w psychologii religii*. W: *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*. Red. S. Głaz. Kraków 2006 s. 253-270.

<sup>15</sup> Zob. M. Wolicki. *Doświadczenie grzechu*. W: *Podstawowe zagadnienia psychologii religii* s. 317-318.

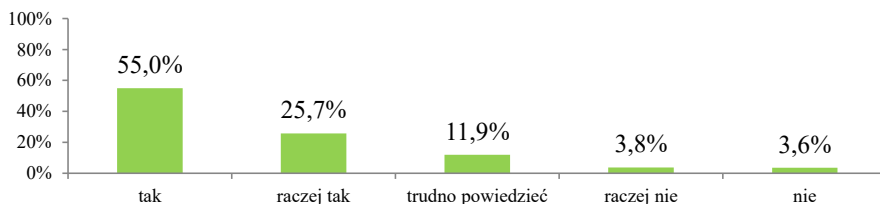
tylko 42,7% ankietowanych. To o wiele mniej niż deklarujących swoją wiarę. Istnieje zatem obawa, że współczesne chrześcijaństwo zaczyna być wersją *custom*<sup>16</sup>, dosłownie uszyte pod wymagania indywidualnego człowieka. Wygodne aspekty filozofii chrześcijańskiej są aprobowane, natomiast bardziej wymagające są odrzucane.

Wykres 3. Zrywający charakter grzechu ciężkiego w relacji z Panem Bogiem



Pytanie kończące refleksję dotyczącą relacji z Chrystusem oraz trwałego zjednoczenia z Nim brzmiało: Czy zbawienie duszy jest dla Ciebie najważniejsze? Analiza wyników związanych z tym pytaniem umacnia przekonanie, że świadomość doktrynalnych wymagań wiary w Trójcę Świętą jest na słabym poziomie. Otóż 55% ankietowanych uważa, że zbawienie jest ważne; 25,7% uważa, że jest to kwestia ważna, ale nie tak istotna, żeby się nią przejmować. Pozostałe osoby są obojętne lub niezainteresowane omawianą tematyką. Jeżeli dla niespełna połowy ankietowanych zbawienie nie jest istotne, to należy zadać pytanie, co jest ważniejsze od Boga i osobistego zbawienia? Jeśli odpowiedź byłaby prosta, to nie prowadzono by szeroko zakrojonej refleksji teologicznej na ten temat. Trudno zatem dać jednoznaczną odpowiedź. Jedno jest pewne: jest to niebezpieczna diagnoza, która przekonuje, że coraz więcej ludzi nie pogłębia swojej wiary. Opisywana powyżej wiara nie jest żywa i jest pozbawiona celu, skoro zbawienie nie jest ważne.

Wykres 4. Istotność zbawienia duszy w życiu chrześcijanina



<sup>16</sup> Pojęcie zapożyczone z języka angielskiego, które określa np. personalizację danego produktu bezpośrednio pod wymagania klienta. Co do zasady tak wykonany produkt czy też usługa mają charakter niepowtarzalny. Taki stan rzeczy realnie wpływa na koszty pozyskania omawianego produktu. W podobny sposób próbuje się traktować Pana Boga w momencie dostosowania doktryny wiary do własnych oczekiwań.



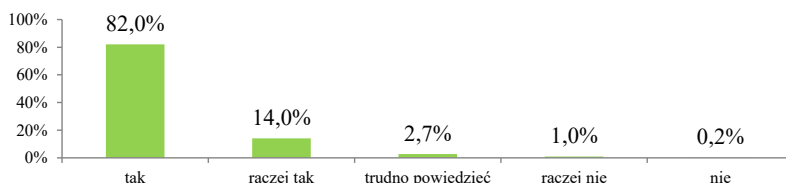
### 3. BUDOWANIE RELACJI WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Budowanie z Chrystusem rozpoczyna się od najmłodszych lat, wraz z przyjęciem sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Kontekstem wzrostu w wierze są najbliżsi: rodzice<sup>17</sup> i krewni. Z upływem czasu pojawiają się inne relacje: przyjacielskie, szkolne oraz zawodowe. Wszystko to składa się na kształtowanie relacji z Bogiem oraz włącza we wspólnotę wierzących.

Powyższe badania pokazują, że życie było i jest dalekie od ideału. W historycznym postrzeganiu chrześcijaństwa zauważamy pewne przesunięcie akcentów. Niegdyś wartości religijne determinowały życie publiczne oraz domowe. Przenikały każdy jego aspekt, również ten intymny<sup>18</sup>. Rzekoma postępowość i życie z „duchem czasu” ukonstytuowały przekonanie o „niemodności” chrześcijaństwa. Życie duchowe<sup>19</sup> dziecka wzrastającego w rodzinie jest mocno zagrożone. Postawy religijne, które rodzice wpajają młodzieży, nie są respektowane przez nich samych. Wpisują się zatem w grę pozorów, dostrzegalną podczas wizyty kolędowej. Taka postawa sprzyja budowaniu dystansu, a w późniejszym etapie muru, w stosunku do Boga. Lekceważące podejście np. do przygotowania przed bierzmowaniem zarówno młodzieży, jak i rodziców pogarsza aktualny stan rzeczy<sup>20</sup>.

Odpowiedzi badanych osób oraz doświadczenie duszpasterskie pokazują, że w Kościele konieczne są zmiany. Potrzebna jest współpraca wszystkich, którzy do niego należą – duchownych, a także świeckich. Te dwa światy są nie tyle różne od siebie, co reprezentują inną dynamikę. Czasem nawet rozbieżną. Świat chce iść z postępem, a Kościół kurczowo trzyma się tradycji. Każda ze stron ma swoje racje i jest przekonana o ich słuszności. Konieczne jest zatem szukanie wspólnego rozwiązania. To zachęta, aby pójść razem jako wspólnota w kierunku zbawienia.

Wykres 5. Poziom akceptowalności miłości Boga i bliźniego



<sup>17</sup> Por. M. Ryś. *Psychologia rodziny*. W: *Rodzina bezcenny dar i zadanie*. Red. J. Stala, E. Osewska. Radom 2006 s. 333-340.

<sup>18</sup> Zob. A. Kokoszka. *Moralność życia małżeńskiego*. Cz. III: *Sakramentologia moralna*. Tarnów 2005 s. 32-33.

<sup>19</sup> K. Wojtasik. *Modlitwa*. W: *Podstawowe zagadnienia psychologii religii* s. 361-363.

<sup>20</sup> J. Mariański. *Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkolnej*. W: *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Instytut Socjologii UKSW w dniach 17-18 listopada 2001 roku*. Red. W. Majkowski. Warszawa 2003 s. 209-240.



Dlatego słuszną sprawą jest uświadomienie sobie wartości przynależności oraz odkrycia własnej tożsamości we wspólnocie Kościoła. Bez relacji z Chrystusem trudno mówić o uczestnictwie w jego Ciele, którym jest Kościół<sup>21</sup>. Aby rozwiać obawy lub utwierdzić się w wątpliwościach, konieczna jest dalsza analiza przeprowadzonych badań. Trzeba zbadać, czy pośród ankietowanych można odnaleźć fundamenty, tzn. zdolność budowania relacji z drugim człowiekiem lub społecznością. Kluczowe wydaje się pytanie o relację miłości osoby badanej do drugiego człowieka<sup>22</sup>.

Co do miłości Boga do człowieka nie ma wątpliwości. Śmierć na krzyżu jest stosowną i wystarczającą egzemplifikacją, która nie wymaga komentarza, jest wartością samą w sobie. Trudno jest natomiast zobaczyć miłość międzyludzką. Nie mówimy tu o relacji małżeńskiej<sup>23</sup>, która jest bardzo wymagająca, ale o relacji człowieka do człowieka, brata i siostry w Chrystusie. Mając świadomość, jak ważny i wiążący jest ten temat, postawiono ankietowanym następujące pytanie: Czy zgadzasz się z tezą: grzech ciężki zrywa więź z Panem Bogiem? Zdecydowana większość, tzn. 96%, wypowiedziała się jednoznacznie za akceptacją przykazania. Niespełna 4% zakwestionowało wspólnototwórczy wymiar miłości. Takie wyniki pozwalają na pewien optymizm duszpasterski, ponieważ możliwa jest perspektywa dalszego budowania na Chrystusie wspólnoty zmierzającej do zbawienia.

Jak pokazuje rzeczywistość duszpasterska, zwłaszcza po kolejnych etapach wprowadzanych obostrzeń<sup>24</sup>, trudno było zobaczyć ludzi w kościołach. Bardziej obowiązująca stała się sentencja biblijna: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). Był to pewnego rodzaju test ludzkiej życzliwości oraz odważnej wiary. Ten czas pokazał, jak wiele cierpliwości trzeba mieć do drugiego człowieka. Nieuniknione również było dostrzeżenie dystansu, który zbudował granicę wokół każdego. Pośród zbiorowości ludzkiej pojawiły się dylematy. Z jednej strony troska o własne zdrowie nie pozwalała pomóc drugiemu człowiekowi, z drugiej chęć uczestnictwa w nabożeństwach wymagała obecności w kościele. Pandemia spowodowała zburzenie dotychczasowego porządku i zmusiła ludzi do dokonywania trudnych wyborów.

---

<sup>21</sup> Zob. Pius XII. *Encyklika o Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa i o naszym w nim zjednoczeniu z Chrystusem Mystici corporis* (29.06.1943) p. 17. „Do członków Kościoła w rzeczywistości zaliczać trzeba tych tylko ludzi, którzy sakrament odrodzenia na Chrzcie św. przyjęli i wyznają prawdziwą wiarę, a nie pozbawili się sami w niegodny sposób łączności z Kościołem, ani też władza prawowita nie wyłączyła ich z grona wiernych za bardzo ciężkie przewinienia”.

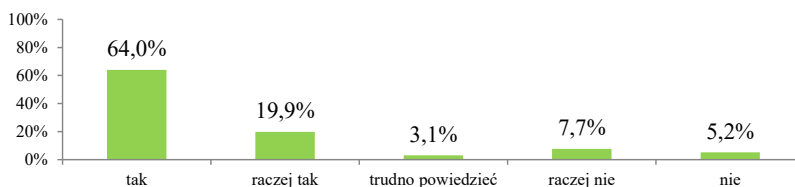
<sup>22</sup> Zob. K. Wojtyła. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2015 s. 69.

<sup>23</sup> Zob. J. Królikowski. *Moralność życia małżeńskiego i rodzinnego perspektywa biblijna i problematyka aktualna*. W: *Rodzina bezcenny dar i zadanie* s. 101-104.

<sup>24</sup> Zob. *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii*. Dz. U. 2020 poz. 522.

Jeśli pytanie o miłość Boga i bliźniego zostałoby postawione dzisiaj, mogłoby się okazać, że wielu nie miałoby czasu na wypełnienie ankiety, ponieważ zagadnienie Boga zesłoby na dalszy plan. To oznaczałoby, że religia jest kwestią filozoficzną, na którą ludzie będą mieli czas, kiedy uporają się sami ze sobą. Wiara może okazać się luksusem, na który stać tylko niewielu.

Wykres 6. Uczestnictwo w Mszy św. niedzielnej



Przyjrzyjmy się obecności na Mszy św. niedzielnej. W Eucharystii chrześcijanin odnajduje pokarm i siłę do życia w świecie oraz bycia świadkiem Chrystusa.

Dlatego Kościół, który znajduje w Eucharystii swoje życiowe centrum, ciągle podejmuje wysiłek «głoszenia w porę i nie w porę» (por. 2 Tm 4,2), że Bóg jest miłością. Właśnie dlatego, że Chrystus stał się dla nas pokarmem Prawdy, Kościół zwraca się do człowieka, zapraszając go, by dobrowolnie przyjął dar Boży<sup>25</sup>.

Dane pochodzą oczywiście sprzed pandemii, ale pokazują kształtującą się postawę dystansowania do tej ważnej praktyki religijnej. Wiadomo, że uczestnictwo w Eucharystii niedzielnej jest obowiązkiem wynikającym z faktu przyjęcia chrztu. Na pytanie: Czy uczestniczysz we Mszy św. niedzielnej?, uzyskano następujące wyniki. Przyglądając się materiałowi badawczemu, można dostrzec, że wielu chrześcijan, prawdziwych katolików<sup>26</sup>, dystansuje się do tej praktyki. W kategorii „trudno powiedzieć” wypowiada się 3,1% ankietowanych, „raczej nie” – 7,7%, „nie” wspólnotowej modlitwie mówi 5,2% ankietowanych. Łącznie 16% badanych nie widzi konieczności modlitwy co niedzielę w kościele. Owszem, można powiedzieć, że pozostałe 84% chodzi do kościoła, ale wielu zaginęło i trudno będzie ich odzyskać dla Chrystusa.

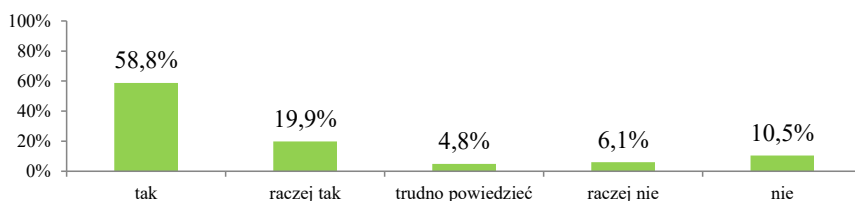
Okoliczności współczesnego stanu społeczeństwa jeszcze bardziej zaakcentowały wspomniane obawy. To proces dynamiczny, który będzie przybierał na sile

<sup>25</sup> Benedykt XVI. *Posynodalna adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła* (22.02.2007) p. 2.

<sup>26</sup> Życzliwi osoby, szanujące Kościół oraz księży, których nie można podejrzewać o dwulicowość.

zawsze wtedy, kiedy napotka na bierność Kościoła. Wspólnota wspólnot<sup>27</sup> jest żywym organizmem i powinna być otwarta na zmiany w środowisku, w którym się znajduje. Droga synodalna wydaje się adekwatną reakcją na przemiany społeczne i kulturowe. Budzi wielką nadzieję, że głos oddolny może mieć realny wpływ na kształtowanie się nowego pokolenia wyznawców Chrystusa, którzy odnajdą swoje miejsce w Kościele.

Wykres 7. Przyjmowanie Komunii Świętej



Idąc dalej, w refleksji konieczne jest poruszenie tematu Komunii Świętej. Chodzi o zjednoczenie się z Chrystusem, o przyjęcie go do swojego życia jako Pana i Zbawiciela, który przychodzi do każdego wierzącego pod postacią chleba. Ograniczony w kawałku chleba po to, aby dokonać kenozy<sup>28</sup> i umożliwić grzesznemu człowiekowi zbawienie, do którego dąży on przez całe swoje życie, nie unikając upadków oraz błędów. Postawiono zatem pytanie: Czy przyjmujesz Komunię Świętą? Trzeba powiedzieć, że wielu spośród ankietowanych często korzysta z sakramentu pokuty oraz systematycznie chodzi do lokalnego kościoła. Mimo tak wielkiego zaangażowania w życie wiary 21,4% spośród nich nie widzi konieczności przyjmowania Komunii Świętej; 10,5% nie przyjmuje Eucharystii nawet wtedy, kiedy w znaczeniu moralnym nie ma takiej przeszkody; 6,1% ankietowanych twierdzi, że raczej nie przyjmuje, a 4,8% nie ma zdania na ten temat.

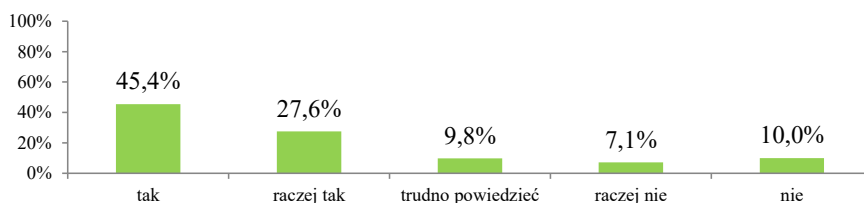
Radykalizm ewangeliczny przypomina współczesnemu człowiekowi o byciu dla Chrystusa i z Chrystusem mimo wszystko, zgodnie z zasadą: „Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (Flp 1,21). Okoliczności pandemiczne pokazały niestety, że radosne postulatory zostały zweryfikowane przez strach oraz niebezpieczeństwo zakażenia. Kontakt z ciałem Chrystusa okazał się dość niebezpieczny, mimo że zawsze był związany z tajemnicą życia i śmierci. Badanie pokazało wiele nieprzepracowanych tematów doktrynalnych, mimo że wybrzmiewały

<sup>27</sup> Zob. R. Kamiński. *Parafia wspólnotą wspólnot*. W: *Kościół w służbie człowieka*. Red. W. Turtek, J. Mariański. Olsztyn 1990 s. 203-217.

<sup>28</sup> „Pierwszoplanowym zadaniem teologii staje się w tym kontekście zrozumienie kenozy Boga, która jest naprawdę wielką tajemnicą dla ludzkiego rozumu, gdyż nie potrafi on pojąć, że cierpienie i śmierć mogą wyrażać miłość, która składa siebie w darze niczego nie żądając w zamian”. Jan Paweł II. *Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem Fides et ratio* (14.09.1998) p. 93.

one przez tyle lat w ramach programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce na lata 2019-2022 *Eucharystia daje życie*<sup>29</sup>.

Wykres 8. Przywiązanie do wspólnoty Kościoła lokalnego



Ważne jest również kluczowe spojrzenie na lokalny Kościół, czyli parafię. Ta zaś, jako niepowtarzalna komórka duszpasterska, będąca częścią diecezji, żyje swoim życiem. W zakresie lokalnego duszpasterstwa rodzą się nowi chrześcijanie, umacniają się w wierze dorośli oraz odchodzą z Chrystusem zmarli. Jednym słowem, duszpasterstwo dotyka niemalże każdego etapu ludzkiego życia. Dlatego na koniec refleksji teologicznej postawiono pytanie: Czy jesteś przywiązany do Kościoła lokalnego?

Okazuje się, że w czasach, kiedy przemiany społeczne były spowolnione, przywiązanie do swojego kościoła we wsi lub w mieście było bardzo mocne i trwałe. Większość wydarzeń z życia społecznego miała miejsce w kościele parafialnym. Te czasy jednak minęły i już nie wrócą. Niektóre funkcje parafii przejęły instytucje dobra publicznego, wielkie firmy oraz galerie handlowe. Taki stan rzeczy skutecznie zatimizował funkcjonowanie zbiorowości ludzkich. Do tego należy dodać przestrzeń Internetu, która zamknęła ludzi w domu, a także pożądanym przez współczesnego człowieka komfortowym sposobem życia. Dlatego nie dziwi fakt, że tylko 45,4% ankietowanych deklaruje swoje przywiązanie do parafii. Osoby mniej zdecydowane to 27,6% spośród badanych. Zasadniczo są to ci, którzy uczestniczą w spotkaniach różnych grup duszpasterskich (krąg biblijny, Odnowa w Duchu Świętym, Kościół Domowy itp.). Oni byli i zawsze będą, i nie zrażą się ograniczeniami lub niezawinioną niemożnością uczestnictwa w sakramentach. Niemniej jednak są to osoby starsze, których pandemia nie oszczędzała. Dlatego może się okazać, że w momencie powstawania tego artykułu statystyki mogą być mniej optymistyczne.

<sup>29</sup> Rok pierwszy (2019/2020). Temat: *Wielka tajemnica wiary*. Motto biblijne: „[...] abyście uwierzyli w Tego, którego [Bóg] posłał” (J 6,29); Rok drugi (2020/2021). Temat: *Zgromadzeni na świętej wieczerzy*. Motto biblijne: „[...] Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba” (J 6,32). Rok trzeci (2021/2022). Temat: *Posłani w pokoju Chrystusa*. Motto biblijne: „[...] ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6,57).

Pojawia się zatem pytanie, gdzie są pozostali ludzie, którzy deklarowali swoją wiarę? Odpowiedź jest dość brutalna: korzystają z życia. Są zmęczeni problematyką Kościoła we współczesnym świecie. Mają dość negatywnego obrazu promowanego w mediach czy też w Internecie. Sam fakt, że trwa to tak długo i nie wiąże się ze znaczącą reakcją wyższych przełożonych pozbawia złudzeń wielu młodych ludzi.

Ks. prof. Ryszard Kamiński ponad 30 lat temu w swojej publikacji dotyczącej przynależności do Kościoła<sup>30</sup> pokazywał znaki czasu oraz jasno nakreślał drogę aktualizacji posługi duszpasterskiej. Taka jest rola naukowego podejścia do duszpasterstwa: stanąć obok, nabrać dystansu i spróbować zobaczyć na nowo uwarunkowania duszpasterskie. Tak właśnie będzie spoglądał Kościół poprzez drogę synodalną, którą niedawno podjął. Podobnie będzie w podsumowaniu niniejszej pracy, która ma rzucić światło realności oraz optymizmu potrzebnych zmian.

## ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, trzeba zobaczyć mocne punkty, które są owocem zmagania naukowych. W świetle aberracji zdiagnozowanych w reprezentatywnym społeczeństwie Dolnego Śląska należy stwierdzić to, co następuje. Konieczne jest uświadomienie sobie, jako członkowi Kościoła, że potrzebne są zmiany<sup>31</sup>, począwszy od sposobu myślenia i postrzegania świata oraz jego problemów, a skończywszy na konkretnych zmianach poprzedzonych refleksją.

Do tej pory współczesny człowiek mógł żyć bezrefleksyjnie jako niewolnik wypracowanych szablonów zachowań. Obecnie znajdujemy się w czasie bardzo gwałtownych przemian. Wpływ na taki stan rzeczy ma nie tylko epidemia obejmująca świat, ale również konflikty zbrojne, o których można usłyszeć ze wszystkich stron. Konieczna jest modyfikacja nauczania o Bogu oraz ukierunkowanie tego nauczania w stronę ewangelizacji. Należy nie tyle wymagać wiedzy, co prowadzić młodzież i dzieci tak, aby dostrzegali Boga przez podejmowane celowe działania. Chodzi o to, aby wewnętrzna postawa wiary, a nie brutalna podstawa programowa mobilizowała do nauki. Rażąca ignorancja religijna nie jest wynikiem zaniedbań pięciu lat, ale dwudziestu, a nawet trzydziestu. Współcześni rodzice nie uczą, jak

---

<sup>30</sup> „Drugi nurt, zwany nurtem kryzysu parafii, zarysował się po Soborze Watykańskim II. Jego przedstawiciele powołują się na fakt, że parafia przestaje pełnić ważną rolę w świadomości ludzkiej i codziennym życiu, u wielu ludzi ochrzczonych zmniejsza się poczucie przynależności do parafii. Reprezentanci tego nurtu wysuwają argument, że parafia staje się często miejscem spotkania ludzi starszych, natomiast osoby w wieku produkcyjnym coraz bardziej odsuwają się od jej życia. Niektórzy uznają jedynie wychowawczą funkcję parafii, sprowadzając ją do religijnego oddziaływania na dzieci i młodzież”. R. Kamiński. *Przynależność do parafii katolickiej. Studium pastoralne*. Lublin 1987.

<sup>31</sup> Por. L. Dyczewski. *Małżeństwo i rodzina upragnionymi wartościami młodego pokolenia*. W: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*. Red. L. Dyczewski. Lublin 2007 s. 11-32.

żyć wiarą, ponieważ ich rodzice nie mieli w sobie na tyle determinacji, aby być świadkami Chrystusa<sup>32</sup>. Media wykorzystały ten stan rzeczy, wydzierając autorytet rodzicom oraz bliższej rodzinie. Obecne trendy filozoficzne prezentowane w Internecie pod pozorem bycia *cool*<sup>33</sup> zniewalają młodych ludzi, ukierunkowując ich na wszechobecny egoizm i hedonizm.

Sytuacja jest trudna, bowiem ciężko jest znaleźć punkt oparcia, który pozwoliłby wygenerować oddolny ruch przemian. Natomiast wyprowadzenie impulsu zmiany odgórnie wiąże się z dekretywnym postanowieniem oraz kolejnymi formalnymi zabiegami, które nie będą trafiały w potrzeby człowieka tych czasów. Podejmowana obecnie droga synodalna jest próbą połączenia ruchu oddolnego i odgórnego. To swoiste spojrzenie „razem” buduje wewnętrzne przekonanie, że Kościół będzie realnym schronieniem, domem. Droga ta z pewnością nie będzie łatwa. Będzie wymagała wyrzeczeń od każdej ze stron, gromadzenia informacji, ubierania ich w komunikatywny język, wychodzenia z propozycjami modyfikacji, umiejętności słuchania każdej ze stron przy jednoczesnej trosce o dobro wspólne. Najważniejsza jest wspólna modlitwa w intencji synodu, aby w tych niełatwych czasach przemian jeden Duch scalał Kościół. Ostatecznie postawa każdego chrześcijanina ma realny wpływ na historię. Czas zacząć ją tworzyć, a nie tylko uczyć jej w szkole.

## BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI: *Posynodalna adhortacja apostołska o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji Kościoła* (22.02.2007).
- Benedykt XVI: *Świadkowie Pana. Twórcy pierwotnego Kościoła*. Kraków 2021.
- Dyczewski L.: *Małżeństwo i rodzina upragnionymi wartościami młodego pokolenia*. W: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*. Red. L. Dyczewski. Lublin 2007.
- Jan Paweł II: *Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem Fides et ratio* (14.09.1998).
- Jarosław M.: *Relacja do Boga w psychologii religii*. W: *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*. Red. S. Głaz. Kraków 2006.
- Kamiński R.: *Parafia wspólnotą wspólnot*. W: *Kościół w służbie człowieka*. Red. W. Turek, J. Mariański. Olsztyn 1990.
- Kamiński R.: *Przynależność do parafii katolickiej. Studium pastoralne*. Lublin 1987.
- Kokoszka A.: *Moralność życia małżeńskiego*. Cz. III: *Sakramentologia moralna*. Tarnów 2005.
- Kraus G.: *Traktat IX Nauka o łasce – zbawienie jako łaska*. W: *Podręcznik teologii dogma-*

<sup>32</sup> Zob. J.H. Prado Flores. *Nowi ewangelizatorzy dla Nowej Ewangelizacji*. Poznań 2013 s. 90-100.

<sup>33</sup> Sformułowanie zaczerpnięte z języka komunikacji młodych ludzi w wieku szkolnym i starszych. Odnosi się przede wszystkim do akceptowalności postawy młodej osoby lub sposobu jej bycia, ubierania się. Może również pokazywać daną rzecz jako modną. Młodzież używając takiego określenia, często nie respektuje wymagań moralnych oraz ogólnie przyjętych zasad życia społecznego.

- tycznej w jedenastu traktatach*. Red. W. Beinert. Kraków 1999.
- Królikowski J.: *Moralność życia małżeńskiego i rodzinnego – perspektywa biblijna i problematyka aktualna*. W: *Rodzina bezcenny dar i zadanie*. Red. J. Stala, E. Osewska. Radom 2006.
- Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja. Vademecum Synodu o synodalności*. Watykan 2021.
- Mariański J.: *Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkolnej*. W: *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Instytut Socjologii UKSW w dniach 17-18 listopada 2001 roku*. Red. W. Majkowski. Warszawa 2003.
- Olszewski M.: *Duszpasterstwo parafialne*. Białystok 2005.
- Pius XII: *Encyklika o Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa i o naszym w nim zjednoczeniu z Chrystusem Mystici corporis* (29.06.1943).
- Powszechna encyklopedia filozofii*. T. 8. Red. A. Maryniarczyk [i.in]. Lublin 2007.
- Powszechna encyklopedia filozofii*. T. 9. Red. A. Maryniarczyk [i.in]. Lublin 2008.
- Prado Flores J.H.: *Nowi ewangelizatorzy dla Nowej Ewangelizacji*. Poznań 2013.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii*. Dz. U. 2020 poz. 522.
- Ryś M.: *Psychologia rodziny*. W: *Rodzina bezcenny dar i zadanie*. Red. J. Stala, E. Osewska. Radom 2006.
- Sobór Watykański II. *Dekret o misyjnej działalności Kościoła Ad gentes divinitus* (18.11.1965).
- Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym Dei Verbum* (18.11.1965).
- Sobór Watykański II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965).
- Wojtasik K. *Modlitwa*. W: *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*. Red. S. Głaz. Kraków 2006.
- Wojtyła K.: *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2015.
- Wolicki M.: *Doświadczenie grzechu*. W: *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*. Kraków 2006.
- Wulff D.M.: *Psychologia religii. Klasyczna i współczesna*. Warszawa 1999.

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł jest próbą dostrzeżenia przemian, które dokonują się we współczesnym świecie. Z pewnością aktualne doświadczenia współczesnego świata, dotyczące pandemii koronawirusa i konfliktu zbrojnego na Ukrainie, domagają się uważnego rozeznania. Współczesny Kościół nie jest poza tymi doświadczeniami. Przedstawiona refleksja teologiczna oraz analiza duszpasterska wyników badań wpisują się w kościelną drogę synodalną. Budowa kościelnej wspólnoty wymaga jedności i zaangażowania, świadomości celu i stale pogłębianej relacji z Bogiem.

**Słowa kluczowe:** wspólnota, relacja, wiara, miłość, przynależność, świadectwo.